GAZETA KRAKOWSKA

N^ro. 39.

W e Srodę Dnia 15. Maja 1805.

Dalszy ciąg stopni ciepła uważanych w Obserwatorium Krakowskim na Termometrze Reaumura.

W Maiu 1805.

Dnie Miesiąca	*Rano*	*o godzinie 3ci popołudniu*	*w wieczor.*	*Srzedni stopien całego dnia*
3	+ 10,1	+ 16,2	+ 10,2	+ 12,46.
4	+ 9,2	+ 15,4	+ 12,7	+ 12,43.
5	+ 9,7	+ 6,5	+ 3,3	+ 3,2.
6	+ 2,5	+ 8,8	+ 3,0	+ 6,03.
7	+ 2,1	+ 9,4	+ 16,4	+ 45,96.
8	+ 3,5	+ 17,0	+ 9,4	+ 9,96.
9	+ 8,1	+ 18,4	+ 11,2	+ 13,[illegible]3.
10	+ 9,8	+ 5,2	+ 6,0	+ 7,0.

Z Wiednia d. 8. Maia.

J. C. K. Apost. Mość raczył swego radcę stanu i konferencyynego Mateusza Fassbendera, na dowod swego nayłaskawszego ukontentowania z iego dotychczasowego urzędowania, mianować nayłaskawiey przy utrzymaniu radziectwa stanu i konferencyynego także radcą taynym, na którą godność wykonał przed J. C. K. Mcią zwykłą przysięgę wierności.

Z Brynu d. 7. Maia.

Podług listu pod d. 22 p. m. rozeszła się pomiędzy Serwiianami pogłoska: że bosniyscy Turcy wywiesili krwawe sztandary, pod które mi miało się do 20,000 ludzi zgromadzić. Powstańcy z swey strony sposobią się w wielkie zapasy prochu, ołowiu i inne do uzbroienia rzeczy; między innemi zakupili tureccy żydzi dla nich na pestskim iarmarku do 3000 sztuk grubego płutna i co raz więcey im go dowożą. W całey Serwii nie widac w cale srebrney tureckiey monety, uwiiaią się tylko fałszywe dukaty. Głowa greckiego biskupa belgradzkiego iest w niebezpieczeństwie, ponieważ nietylko u Turkow, ale i u powstańcow zostaie w podeyrzeniu; ostatni trzymaią go w Semendryi, i zasłaniaią także drogi handlowe dla bezpieczeństwa Karawanow.

Przez Wołoszczyznę przybył do Serwii Kasi-Tszarsz z fermanem W. Sułtana, na mocy którego maią Turcy opuścic Belgrad i całą Serwiią. Przy tem Tszarsze znayduie się przyiaciel zamordowanego bywszego baszy belgradzkiego i oczekuie ieszcze 2 boiarow, wysłańcow Xcia Wołoszczyzny, po których przybyciu zaczną się nowe negocyacye z powstańcami. Ze Tszarsza przybył iest rzeczą pewną, ale czyli ma powyższe zlecenia, nie można zaręczyć.

Z Paryża d. 26. Kwietnia.

Przybyły tu z Kadyxu goniec przywiozł

ważną wiadomość, że nasza tulońska flota przybyła d. 9 na wysokość Kadyxu i złączyła się z hiszpańską eskadrą pod admirałem Gravina. W drodze nie natrafiła na żadną angielską eskadrę. Tulońska flota pod wice admirałem Villeneve składa się z 12 liniiowych okrętow, 5 fregat i 4 korwet; ma na sobie 10,000 wyboru woyska pod dowodztwem jenerała Lauriſtona. Hiszpańska eskadra pod admirałem Gravina liczy 6 liniiowych okrętow, 5 fregat i wiele małych woiennych ſtatkow, i ma na sobie 2970 ludzi lądowego woyska, pomiędzy którym znayduie się 1700 piechoty, reszta artyleryi i iazdy, tudzież wielkie zapasy armat, karabinow i ammunicyi. Angielska eskadra, krążąca przed Kadyxem pod kontra admirałem Orde, nie miała tylko 5 liniiowych okrętow, a zatem nie mogła się oprzeć naszey tulońskiey flocie. W czaſie gdy ta pokazała się na wniyściu środziemnego morza przed Kadyxem, krążyła flota Nelsona, iak zapewniaia, na drugim końcu tegoż morza na wodach Egiptu, szukaiąc tulońskiey floty. Przy odeyściu gońca z Kadyxu zniknęła iuż była z oczu połączoną francuzko-hiszpańska flota i miała bardzo wiatr pomyślny. Niektórzy mniemaią, że połączy się także z ferrolską flotą; powszechnym iednak ieſt zdaniem, że ta znacząca ſiła morska z lądowym woyskiem popłynęła do zachodnich Indyy, dla uderzenia na tamteyszę angielskie poſiadłości, a mianowicie na Jamajkę, i może ſtamtąd wyśle poſiłki do wschodnich Indyy. W każdym atoli przypadku powinniśmy tem pewniey wkrotce o iey działaniach powziąść wiadomość, że sądząc po środkach Anglikow, wyyście iey, połączenie się i domniemane przeznaczenie w calę ieſt dla nich nie spodziewane.

Na wiadomość o połączeniu się tulońskiey naszey floty z kadyxką poskoczyły nasze rządowe papiery od 56¾ do 58½ frankow za ſto.

Rozpuszczono tu pogłoskę, że także nasza breſteńska flota na morze wyszła; lecz to ieszcze nie pewna. Wszelako wielką ieſt dla nas korzyścią w teraźnieyszych okolicznościach że ta flota zawsze w gotowości do wypłynienia zoſtaie, dla utrzymywania Anglikow w poruszeniu i trwodze i odwrocenia ich baczności od innych punktow.

Nietylko miniſter morski, ale i batawskie tuteysze poselſtwo odebrało wiadomość o połączeniu się powyższych flot. Połączona ta wielka ſiła, która bez przeszkody daley popłynęła i od angielskich okrętow na środziemnem morzu nie będzie tak prędko bydź mogła ściganą, ponieważ te nie są na dłuższą podróż w żywność opatrzone, składa się podług niektórych donieſień procz fregat i korwet z 20 do 22 liniiowych okrętow.

Z Kadyxu mogło się więcey ieszcze bydź liniiowych okrętow do naszey floty przyłączyć, ale nie były ieszcze ze wszyſtkim uzbroione i ludem osadzone, a wodz naszey floty nie chciał się zatrzymywać.

W Kartagenie nie były także hiszpańskie woienne okręty ieszcze w gotowości do wypłynienia; ale spodziewaią się, że te okręty wkrotce popłyną za połączoną tulońską i kadyxką flotą. Tulońska flota pokazała się 7 Kwietnia przed Kartageną, a d. 10 połączyła się z kadyxką i popłynęła daley szczęśliwie. Oprocz 6 hiszpańskich liniiowych okrętow przyłączął się ieszcze do niey 1 liniiowy francuzki okręt i 2 fregaty.

Woienne okręty w Ferrolu i Korunnie ſtały także iuż, podług donieſień pod d. 1 Kwietnia, w gotowości do wyyścia na morze.

Jenerał Lauriſton, dowodzący woyskiem na tulońskiey flocie, ieſt synem bywszego

rządcy w roku 1775 i 1776 francuzkich posiadłości w wschodnich Indyach.

O podroży Cesarstwa Jchmość mamy następuiące doniesienia:

Z Grenoblu d. 18. Kwietnia. " Na całey 20 mil długiey drodze Cesarza Jmć przez departament Isery były na granicy każdey gromady porobione z gałęzi tryumfalne bramy, stosownemi napisami i trofeami przyozdobione. W celnieyszych miastach, a mianowicie w Bourgoin, la Tour du Pin i Port de Beauvoisin były wszystkie facyaty domow gałęziami zielonemi, wieńcami i obiciami przystroione, a ulice przez które Monarcha przeieżdżał, daniem, liściami i kwiatami wysłane. Na równinie Brou zgromadziło się na iego przybycie przeszło 10,000 ludzi.,,

Z Lansleburga d. 19. Kwietnia. " Wczoray o godzinie 9 z rana przybyli tu Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość. Wszystkie domy w gorach były puste, ponieważ wszyscy wieśniacy zeszli z gór dla widzenia i błogosławienia Cesarza. Cesarstwo Jchmość przeiechali spieszno przez górę Cenis. Cesarz iechał konno; zatrzymał się tylko cokolwiek w klasztorze, gdzie dał nowe dowody swey przychylności pobożnym mężom, którzy prowadzą życie w środ śniegu dla podania pomocy podrożnym, którzy bardzo często pasować się muszą z zimnem i śniegami. Nasz prefekt i jeneralny rządca Piemontu, do którego góra Cenis przez połowę należy, towarzyszyli Cesarzowi Jeneralny indzynier Dausse zdał zapewne J. C. Mci sprawę z postępu zadziwiaiącey pracy, którą Cesarz nakazał, którą on tylko sam był w stanie wykonać, a która ułatwiaiąc przeprawę dla naycięższych bryk, zrobi Alpy dostępne dla podróżnych.,,

Z Turynu d. 21. Kwietnia. " Onegday o godzinie 2 po południu przybyli Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość do Novalese, pierwszego miasta Piemontu. Suze, Bussolin, St. Antonin, St. Ambroise, Avigliana, Rivoli i wszystkie mieysca, przez które do Stupinis przeieżdżali, gdzie w wieczor o godzinie 8 wysiedli, były tryumfalnemi bramami, trofeami i napisami przyozdobione. Wczoray pracował Cesarz dzień cały z ministrami. Dziś o godzinie 4 z rana kazał zawołać do siebie jeneralnego rządcy i pracował z nim cały poranek. Przez cały dzień szli mieszkańcy natłokiem do Stupinis i do okolic tego cesarskiego zamku.,,

Przed wyiazdem do Włoch darował Cesarz bywszemu amerykańskiemu posłowi P. Lewingstonowi tabakierę brylantami wysadzoną i zupełny zbior pięknych chalkograficznych dzieł braci Piranesi.

Niektórzy zagraniczni tuteysi posłowie odebrali iuż wierzytelne listy przy Królu Włoskim i oddadzą mu ie osobiście w Medyolanie.

Jenerał brygady Vernier w Kolonii iedzie na cesarskiego konsula do Gdańska.

Pruski poseł margrabia Luchesini, który iuż stąd wyiechał, nie poiedzie do Medyolanu, ale tylko do Stupinis, a stamtąd uda się do Berlina.

Dowodzący adiutant Simon iest wyrokiem cesarskim mianowany adiutantem marszałka Mortiera, jenerała półkownika cesarskiey gwardyi.

W Portugalii Xżę Regent bardzo wiele przykłada się do edukacyi i publicznych nauk. Szkoła głowna w Koimbra znacznie ulepszoną została: procz innych zaprowadzono tam katedry rolnictwa, astronomii, metalurgii i hydrauliki. Professorow tych nauk wysłał w przody Xżę Regent na zwiedzenie różnych kraiow.

D. 17 Kwietnia przybyła korweta Dili-

gente z Wyspy Francuzkiey do Orientu. Przy iey odpłynieniu znaydowała się ta osada w iak naylepszym stanie, i przyprowadzono tam kilkanaście zdobyczy.

Arcykanclerz rzeski otrzymał wielką wstęgę honorowey legii.

Papież wyiechał d. 20 Kwietnia z Lyonu, i ma d. 23 stanąć w Turynie, gdzie się znowu z Cesarzem zobaczy.

Ludzie handluiący w Alise St. Reine różańcami umieli z przeiazdu Oyca S. przez Semure korzystać. Na prozbę ich poświęcił bardzo wiele różańcow, co także ieden galanternik z pierścionkami uczynił.

Artykuł następuiący znayduie się w naszych dziennikach:

"Czyli Angliia lub Francya, które z tych dwoch mocarstw powinno bydź raczey gotowe do prowadzenia wypraw w obudwoch Indyach i zabierania flot i osad? Imaginacya wszystko miesza w sposobie iakim się dzisiay toczy woyna morska tak długo niepłodna w zdarzenia i która iak się zdaie iednym przedsięwzięciem, iedną zakończy się Katastrofą. Pod czas gdy oczy nasze i całey Europy zwrocone były na flotylę Bulońską, wiedzieliżeśmy, my sami iaka tayna czynność panowała w naszych portach? eskadry wypływały z nich, przedstawiały się lub uniknąć potrafiły sił morskich nayogromnieyszych pod czas, gdyśmy mniemali, że w naszych portach ledwo kilka okrętow powoli się naprawia lub buduie z nieprzeliczonemi trudnościami. Nie przez pożyczki niszczące lub uciążaiące podatki, nie przez szumne obietnice ostrzeżonemi zostaliśmy o usiłowaniach naszego Cesarza w celu podźwignienia naszey marynarki. Podobna czynność widzieć się dała pod dawnieyszą Monarchią, a nawet nie małą okryła ią sławą; lecz w kilku latach 12 millionow frankow przydano do wydatkow publicznych. Dla wstrzymania sił morskich Anglii czegoż potrzebował nasz Cesarz? pogrożki którą on sam iedynie mogł uczynić podobną do uskutecznienia. Każdy dzień, bez flotyli Bulońskiey, okrywał nas hańbą: w portach Brestu, Rochefortu i Tulonu. Każde poruszenie które się tam czyni lub gotuie czyni w kolei ten ogromnieyszą flotylę; wszystko się połącza, wszystko się na wzaiem wspiera; liniowe okręty i statki płaskie razem odbywaią cwiczenia. Zdaie się, że Napoleon przeniosł na wody morskie tę taktykę, która woyskom naszym na lądzie ziednała zwycięztwo. Przeszkody uczynione w odległości iedne od drugich, działania co zdawały się bydź odłącznemi, lecz razem się łączą i zmierzaią wspolnie do iednego powszechnego celu; sztuką przymuszenia nieprzyiaciela do skupienia się nayprzod, a potym do odsłonienia środka, nie uderzania na niego aż w ten czas, gdy to z łatwością uczynić można, nakoniec przedstawienia mu niebespieczeństwa i bitwy tam, gdzie się iey nayminiey spodziewał, wszystko to iest dziełem Napoleona. Lecz nasze lądowe woyska wystawiały ogromne siły, a nie mieliśmy w cale okrętow. Dla tego też oczekiwano z naywiększą cierpliwością momentu dobrze użycia okrętow, które pozostały, dla tego też starano się ziednać im naypewnieysze pomocy. Cwiczenia maytkow powolnieyszym nierównie idą krokiem od cwiczenia woyska lądowego; dla tego też usiłuią wprawiać ich przez cząstkowe pomyślności do ważnieyszych nierównie zwycięztw. Napoleon procz tego nie zostawia bezczynnemi sprzymierzeńcow, ktorych nam iedna gwałtowność naszego nieprzyiaciela, i którzy dla swego zbawienia i swey sławy dzielnym wpływem Napoleona ożywiać się nie przestaną. Naczelnik Indyanow znudzony ciemiężeniem staie się dla Cesarza francuzkiego użytecznieyszym sprzymierzeńcem ni-

łeli dla Anglii mogłby bydź Krol szwedzki. Holkar podkopuie w Indyach panowanie tyrańskie. Dwie kompanie artyleryi francuzkiey iuż go nauczyły odnosic nad nieprzyiacielem zwycięztwo. Labourdonnais i Dupleix, którzy do tak wysokiego stopnia podnieśli imię francuzkie w Indostanie, zaledwo mieli początki rownie korzystne iak te nowe kompanie Holkara których liczba ma się powiększyc i miłą iest dla ludzkości rzeczą przepowiadac wcześniey znakomite w tych okolicach zwycięztwa. Niechay każdy teraz wystawi sobie Hiszpanią, Hollandyą, wszystkie ich pobudki do zemsty i środki iakie do zadania iey nieprzyiacielowi maią, niechay sobie wystawi wszystkie namiętności podniecone, które ożywiaią nasze woyska, emulacyą sławy, która ożywiac będzie naszych maytkow; niechay sobie wystawi gieniusz gorliwy, czynny, cierpliwy tego, który wszystkie te urządzenia nakazuie, a przyzna iż bliski iest moment w którym te wielkie przeznaczenia na morzu maią się uskutecznic.„

Z Mitawy d. 10. Kwietnia.

Na dniu 26 Marca V. S. (7 Kwietnia) o godzinie 2 po połnocy wybuchnął ogień w izbach pod dachem w skrzydle zamku Blankenfeld przy Mitawie; w skrzydle tym stoi jenerał artyleryi z bataliionem swoim. Po małey chwili taki się pożar zaiął, że trudno było ratowac. Gdyby wiatr był zachodni, cały zamek stałby się był pastwą płomieni. Gubernator, wice gubernator i członki rządowe, wraz z dowodzcami woyska okazali wszędzie naywiększą gorliwość. Starano się naypierwey wypróżnic skład prochowy, którego bliskość strasznym niebezpieczeństwem groziła. Szczęściem, mur przedzielaiący resztę zamku od palącego się skrzydła wstrzymał ogień i ułatwił zalewanie sikawkami.

Hrabia de Lille, który się na pierwszy odgłos bębna w czasie pożaru obudził, otoczony Xięciem d'Angouleme i osobami dworu swoiego, był przez całą noc czynnym. Szczęściem, dla zmnieyszoney podagry mógł chodzic i wydawac rozkazy. — O godzinie 5 ranney, gdy wszyscy krzątali się około wstrzymania ognia, spostrzeżono znowu wznoszący się dym na końcu palącego się skrzydła, tuż przy rogu, gdzie to skrzydło łączy się z korpusem zamku. Przyszedłszy tam, znaleziono w małey pustey komorze pod tarczanem gromadę małych drewek i gałganow, zapalonych na podłodze. Zaięły się iuż tarcice i belki, i po krótkiey chwili wszczął się powszechny pożar.

Oprocz tego spostrzeżono d. 8 Kwietnia z rana dym nad pokoiami, gdzie sam hrabia de Lille mieszkał, to iest na przeciwney stronie spaloney części zamku. Gdy naczelnik policyi z rozmaitemi urzędnikami wszedł na górę, znalazł przy kominie gliniany garnek z resztą węgli, tudzież spaloną starą materyą i palące się deski, lecz ogień ten szczęśliwie ugasic potrafiono.

Gubernator Arseniew i kommendant batalionu fizylierow, którym ieden z naypierwszych urzędnikow hrabiego de Lille towarzyszył, oglądali sami to wszystko.

Wkrotce potem hrabia Buxhövden, jenerał-gubernator, nakazał indagacyą, i odebrawszy wiadomość o tem nieszczęśliwym zdarzeniu udał się natychmiast do Rygi do hrabiego de Lille. Wszystko sam obeyrzał, i niezwłocznie wydał potrzebne rozkazy w celu bezpieczeństwa zamku, gdzie teraz zupełna spokoyność panuie.

Z Genui d. 10. Kwietnia.

Doża nasz znaydowac się będzie na czele deputacyi, która uda się do Medyolanu dla powitania Cesarza Napoleona.

Na mocy układu świeżo zawartego mię-

dzy naszą Rzplitą i Francyą, zaczęto werbo wać w naszey Rzpltey do marynarki francuz kiey, co było powodem do rozruchu zaszłego w iedney wiosce w naszych okolicach. Lecz natychmiast wysłano tam 200 ludzi, którzy porządek i spokoyność przywrocili. Rząd nasz mieszkańcow tego mieysca zapłaceniem 25 tysięcy liwrow ukarał.

Ostatnie wiadomości, któreśmy odebrali od admirała Nelsona donoszą, że do Malty z częścią swoiey flotty zawinął, w celu naprawienia iey i opatrzenia iey w żywnosc. Od tego momentu żadney dalszey o nim wiadomości nie mamy.

D. 1 b. m. wypłynęły 4 statki woienne z portu Villefranche, lecz w krótce znowu tam powrociły. — Mniemamy, że flotta tulońska w krótce rozwinie żagle.

Z Londynu d. 24. *Kwiet.* (*Przez Hollandyą.*)

Fregata nasza Kleopatra o 32 armatach została po żwawey walce na stanowisku przy Hallifax przez francuzki okręt Medyolan o 50 armatach zabrana, ale potem przez liniiowy nasz okręt Leander odzyskana, który razem i powyższy francuzki okręt zdobył. Wice admirał Andrew dowodzący siłą morską przed Hallifax donosi z szczegółami o tey bitwie. Zdobyty francuzki okręt iest dopiero przed rokiem zrobiona fregata, i zdatna do służby.

Procz tego doniesienia nie nadeszły żadne ani o działaniach roszefortskiey eskadry, ani o położeniu rzeczy w zachodnich Indyach.

W Ferrolu stało na d. 2 Kwietnia 6 francuzkich liniiowych okrętow i 1 fregata, tudzież 8 hiszpańskich liniiowych okrętow, 2 fregaty, 2 szalupy i 1 brygantyna, a w Korunnie 1 francuzka fregata w gotowości do wyyścia pod żagle. Francuzkie okręty miały na sobie lądowe woyska. Niektórzy płynący z Ferrolu neutralni żeglarze powiadaią, że francuzkie okręty zabierały się do wypłynienia stamtąd do zachodnich Indyy.

Słychać, że P. Whitbreat wniesie w niższey izbie, aby i inne wydziały administracyi były roztrząśnione. P. Pitt chce temu, iak mowią, zapobiedz i wezwał biletami wszystkich przyiaciół ministrow, aby się na iutrzeyszem posiedzeniu znaydowali.

Wyszła z Portsmutu na środziemne morze wyprawa pod admirałem Craig ma na 11 przewozowych statkach woyska, a na reście żywność, konie i t. d.

W Gibraltarze uzbraiaią wiele armatnych szalup dla użycia ich przeciw hiszpańskim łodziom, które ustawicznie napastuią nasze okręty, przechodzące przez cieśninę.

Uzbroiaią spieszno 11 liniiowych okrętow i na 6 miesięcy w żywnośc opatruią, których przeznaczenie iest taiemnicą.

Pożyczka dla Irlandyi, która w Dublinie do skutku nie przyszła, zawarta tu zosteła z londyńskiemi kupcami; wynosi 1 mill. 800,000 f. szt.

W Sommersetshire w mieście Montague, żyie ślachecka familiia, którey matka i oyciec maią razem 186 lat, córka i syn 140, ślepy pies 23, zbielały kruk 60, a koń 35 lat; tak, iż 7 istot w tym domu maią razem 446 lat.

Z Antwerpii d. 24. *Kwietnia.*

Onegday przybył tu Xżę Jozef z Bruxelli, i był z należącemi się iego dostoyności honorami przyymowany. Zobaczył buduiące się tu okręty woienne i inne ciekawości, i udał się stąd do Gandawy. Z Hollandyi przybywa tu ciągle wiele okrętowego drzewa, które tam na Renie, Mozeli i Mozie spuszczaią.

Z Charlestowne d. 4. *Marca.*

Francuzki jenerał Devaux przybył tu w tym momencie z St. Domingo. Jedzie do Francyi i zda Cesarzowi Napoleonowi sprawę o położeniu tey wyspy. Podług iego powieści, jenerał Ferrand iest panem całey bywszey

Hiszpańskiey części: opanował twierdzę Dauphin i byłby wziął Kap, gdyby tylko więcey miał woyska. Jenerał Devaux iest w kark raniony i z ciężkością mowi.

Z Amsterdamu d. 30. Kwietnia.

Wice admirał de Winter powrocił iuż z Boulogne do Hagi.

Eskadra w Texlu, składaiąca się z 5 liniiowych okrętow i 2 fregat, zabiera się pod kontr admirałem Kikertem do wyyścia na morze.

Z Hagi d. 30. Kwietnia.

Wczoray o godzinie 1 po południu zakończyła konstytucya roku 1801 krotki swoy byt, a na iey mieysce nastąpiła nowa, urodzona w prawdzie na obcym gruncie, ale od Batawow przyswoiona. Wczoray ogłosił dyrektoryat wypadek głosowania na nową konstytucyą: z 353.322 głosuiących obywateli w Rzpltey 136 tylko dało przeciw niey, a przeszło 14,000 za nią kreski; zatem całkowicie (tak przyiętą została i iakeśmy ią w treści ogłosili.)

Gdy powyższy wypadek głosow doniesiony został przez gońca P. Schimmelpeninkowi i zaproszony był do ziechania do Hagi, przybył tu zatem onegday z małżonką swoią z Amsterdamu i stanął w pałacu Altenhof. Wczoray po wykonaniu przepisaney przysięgi przed prezydentem dyrekkoryatu P. Bjckerem, ktory do niego miał piękną mowę, zaprowadzony został przez dyrektoryat iako nowy naczelnik Rzpltey, a dyrektoryat zakończył zaraz swoie urzędowanie. Naypierwszym czynem urzędowania nowego radpensyonisty iest potwierdzenie P. Hultmanna jeneralnym sekretarzem, a P. van Goes ministrem do zagranicznych interessow. Inni ministrowie &c. odbywać będą swoie urzędowania i zdawac iemu sprawy aż do dalszego czasu. Na ministra morskiego przeznaczaią wice admirała de Winter, na woiennego P. Pymanna, a na wewnętrznego P. van Stralen. Rada stanu z 5 członkow będzie zapewne iutro mianowana: przeznaczaią do niey P. van de Casteele, Wichersa, Goldberga, Sixa i Jakobsena, a sekretarzem iey P. Appelliusa.

Dziś w południe będzie ciało prawodawcze przez swego prezydenta P. van Hoof rozwiązane, na mocy wczorayszego od dyrektoryatu poselstwa. D. 15 Maia będzie zgromadzenie wielowładnych uroczyście otworzone, ktorego członki w krotce będą mianowane.

Hrabia Kobenzl bawi teraz w Rotterdamie.

W naszym kraiu panuie także choroba końska. — Papiery nasze poskoczyły za zaprowadzeniem nowey konstytucyi do 57½ za sto.

Od granic włoskich d. 16. Kwietnia.

Zapewniaią, że flota Nelsona powrociła z wod egipskich i udała się do okolic Tulonu. D. 12 t. m. widziano pod genueńskiemi brzegami przy Porto Mauricio flotę, ktorą wzięto za angielską.

Z Turynu d. 22. Kwietnia.

P. Segur Wielki Mistrz obrzędow dnia wczorayszego poiechał do Medyolanu. Pod czas bawienia swego w naszym mieście obeyrzał wszystko, cokolwiek w sobie osobliwszego i godnego widzenia mieści.

P. Salmatoris pozostał w naszym mieście dla kierowania przygotowaniami, ktore się tu czynią na przyięcie J. C. Mci.

Piąty i 56 regimenta liniiowe, 23 regiment dragonow i 5 strzelcow konnych ruszyły z naszego miasta, i udały się do obozu pod Marengo. Obozem tym dowodzic będzie marszałek państwa Lasnes. Wielu adiutantow tego marszałka iuż tędy przeieżdzało.

Z Monachium d. 18. Kwietnia.

P. Otto minister francuzki przy naszym dworze odebrał d. 4 przez umyślnego gońca 6 orderow czyli krzyżow legii honorowey

Pierwszy z wielką wſtęgą dla Elektora Jmci był przeznaczony; inne zaś dla PP. barona Montgales miniſtra ſtanu, hrabiego Maxymiliana Preſing, hrabiego Torring Gronsfeld, hrabiego. Morawitzki miniſtra ſtanu i jenerała leytnanta Doroy. P. Otto odebrał przytym zdarzeniu od Elektora Jmci tabakierę złotą nasadzoną dyamentami i portretem J. E. Mci ozdobioną. Nazaiutrz d. 5 b. m. Elektor Jmć zawdział order francuzki i tegoż dnia wszyscy kawalerowie tegoż orderu, tudzież miniſter francuzki jedli obiad u dworu.

D. 7 b. m. wysłano gońca do Paryża, który powiozł 6 orderow S. Huberta. Jeden z nich ieſt przeznaczony dla Cesarza Napoleona, inne zaś dla PP. Talleyranda miniſtra związkow zagranicznych, Xżąt Eugeniusza Beauharnais, Murata, Marszałka Bernardotta i wielkiego marszałka Diuroka.

Rozmaite wiadomości.

Donoszono dawniey z Paryża iako osobliwość, że cesarska drukarnia wydrukowała *Oycze nasz* w 150 ięzykach i Oycu S. ofiarowała, lecz przed 57 laty wydrukowano go w Lipsku w 200 ięzykach, właściwym każdego charakterem, w xiążce niemieckiey miſſyonarza Schultze, ktorey tytuł: " Wschodni i zachodni miſtrz ięzyka, w ktorym znayduie ſię nietylko 100 alfabetow z sposobem ich wymawiania, iakich znacznieysze europeyskie, azyatyckie, afrykańskie i amerykańskie ludy i narody używaią, tudzież kilka tabel poliglotycznych rożnych ięzykow i liczb, ale też *Oycze nasz* w 200 ięzykach właściwym każdego charakterem i wymawianiem, podług jeograficznego porządku. Z wiary godnych żrodeł zebrany i koperſztychami przyozdobiony. " W Lipsku u Chryſt. Fryder. Gesnera 1748.

Jeden kupiec w mieście Hamburgu zaproszony na bal, miał dopiero o godzinie 2 po połnocy powrocić do domu, lecz dla słabości żony, będącey wraz z nim na balu, powrocił o 12. Zmieszała ſię kucharka tym niespodziewanym powrotem, miała bowiem u ſiebie przyiaciela, ktorego częſtowała kosztem pana. Wzięła klucze od kantoru i ukryła tam młodzieńca swoiego z resztą wieczerzy, co tak zręcznie uskuteczniła, że kupiec nic nie spoſtrzegłszy wszedł do kantoru; lecz troskliwie zamknął drzwi i wziął klucz z sobą. Więzień pogrążony w smutku nie długo był samotnym; słyszy nagle otwieraiące ſię okno, i iakąś osobę wchodzącą do kantoru. Wychodzi z rozłożonemi rękoma w celu przyięcia wierney swoiey kochanki; lecz jakże ſię zdziwił i przeląkł, gdy zamiaſt niey ściska męszczyznę! Zaczyna ſię kłotnia, dway przeciwnicy dobywaią nożow, i rownie interesſowani, aby nie zrobić hałasu, odbywaią bitwę mocną, dopoki nareście nowo przybyły nie uſtąpił zwycieztwa i nie uciekł, zoſtawiwszy urznięty sobie palec. Nazaiutrz o świcie, kucharka proſi pana o klucz do kantoru pod pretextem zamiatania, a widząc plac bitwy, i dowiedziawszy ſię o tem, co ſię ſtało, przedſiębierze wyznać wszyſtko przed Panem swoim, ktory ukontentowany z ocalenia papierow swoich i pieniędzy, przebaczyłby iey nawet daleko większe zdrożności. Zadziwiony Pan, iż pierwszy iego buchalter nie przychodzi, i że nie ma żadney o nim wiadomości, zabiera ſię do zwyczayney pracy w kantorze. Powiadaią mu nakoniec, iż buchalter ow przyyśdź nie może, ponieważ ſię ranił niebezpiecznie ſiekierą w rękę; dodał posłaniec, iż uciął sobie palec; rzecz więc była oczywiſta. Kupiec posłał do buchaltera swoiego z oświadczeniem, iż palec iego pozoſtał ſię w kantorze, i że może przyyśdź po niego, lecz wiadomość tę posłał pod taką ſtrażą, którąby go chociaż poniewolnie sprowadzić mogła.

DODATEK

DO N^ro. 39.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 15. MAIA 1805.

Rozmowa Sybili z Kardynałem Alberoni.
(Z Neuwiedzkiey Gazety.)

Credite me vobis folium recitarae Sibyllae:
Regna ruunt subito, surgunt nova regna; quid inde?
Gloria sic transit mundi, velut umbra sub uva;
Sic nos transimus; bonus experientia vates
Testatur, quaecunque adsunt, peritura sub orbe.

Alberoni. Poddaią wszystkie moie polityczne wyznania losowi i czynom, w które Turcy mocno wierzą. W teraźnieyszey polityce nie znayduię żadnego środka do przywrocenia spokoyności czyli rownowagi. Prorokini przyszłości, Sybilo! do ciebie uciekam się teraz; ciebie muszę o radę pytać, od ciebie dowiedzieć się o kierunku polityki; ia i wszyscy ministrowie europeyscy (zostaią bowiem rownie iak ia w niepewności, oczekuią wypadkow) nie wiedzą, co się z ich kraiami stanie, co z ich rachuby, co z ich działań wypadnie. Wyczerpali iuż wszystkie taiemnice stanu. Dotąd żadney ich spekulacyi nie uwieńczył pomyślny skutek; dotąd wyiawili swoie polityczne mniemania i nie wiedzą czego się trzymać; nie wiedzą dokąd ich nawałność zapędzi, nie wiedzą czyli dostaną się pod *regna assignata* lub spotka ich podobny los iak Krola Prusiasza. O Sybilo! przybierz gieniusz przyszłości; idź do senatu rządzących, otworz xięgi twego przepowiedzenia; bądź prorokinią, bądź Sybilą: — co wypadnie nakoniec z woyny między Francyą i Anglią? co się stanie z Europą? co z stałym lądem?

Sybila. Walka między wodą i ziemią, i z wszystkim co się w niey lub na niey znayduie; walka żywiołow, które się zawsze łączą i dzielą; wielka woyna, która wstrząsa kulą świata, i wszystko co oko ludzkie od nieba aż do podziemnych kopalni w Potosi dostrzedz może, — iest przedmiotem przyszłości, przyszłości ciemney, która zawsze naturalnym porządkiem następuiące iedne po drugich rzeczy i zdarzenia w otchłań wieczności zpycha. I tak widziemy iednakowe zawsze działania ludzkie od początku aż do końca; iednakowe zawsze miotaią nie ni namiętności, z odmianą tylko niektórych okoliczności, a nie rzeczy. Wielkie i szczęśliwe poruszenie nadaie przyszłości inny kierunek, albo ieżeli tak wyrazić mogę, popych, który wszystkie następne poruszenia za sobą pociąga, wszystkie zdarzenia wstrząsa, a czasem aż do wiekow przeciąga, poki bieg rzeczy nie zwroci się do dawney kolei. — Spoczywam, myślę i....

Alberoni. Jaśniey nie tak ciemno tłómacz się Sybilo!

Sybila. Od wschodu i zachodu zbliżaią się dwa kolossy, na których Europa spoczywa; wyrownywaią sobie przez wielkość i zdobycze; środek pomiędzy nie ni iest słaby. Wielkie czyny są na nich wyryte; groźby wydaią wielkie ich zamiary; morza się burzą, a z pośrodka ich wygląda trzeci kolos, który wszystkie ocienia wody.

Alberoni. Zrozumiałem Cię.

Sybila. Wielkie nastąpią zdarzenia: wschodni kolos rzuci wielki cień na Turcyą, Polskę, Niemcy, Szwecyą i Daniią, a zachodni o-

cienia iuż Hollandyą, Włochy, Szwaycaryą, Hiszpanią i Portugaliią. Na ow czas płacz i narzekania towarzyszyc będą szczękowi oręża w wielkiey woynie o przeznaczenie Europy.

Alberoni. Ah! ieżeli iaki *Deus ex machina*——.

Sybila. Neptun będzie ſię przypatrywał niespokoinie boiowi; będzie drżał i pieniął ſię, ale nie potrafi ſię do niego przyłożyć. Jego pływaiące gmachy będą od potomſtwa Hoikara, lub Hider-Aliego lub też Typ-Saiba od brzegow Malabaru i Koromandelu odparte. Azya będzie chciała bydź udzielną; ogromne państwo nad rzęką Indus nauczy ſię sztuki woiowania i kierowania armatami od swoich zwycięzcow, wypędzi ich i samowładnym ſię ogłosi. Otworzy roczniki Amerykanow i poydzie za ich przykładem.

Alberon. Co za okropne widoki na przyszłość, ieżeli iaki *Deus ex machina.* ——

Sybila. Amerykańskie ſtany zbliżaią ſię teraz do tego punktu, że rząd demokratyczny zamieszanie tylko i fakcye zrodzic może. Za nadto kray swoy przez nabycie Luizyany rozszerzyły, ażeby Rzpltą zoſtać mogły. Zasada, że wielkie państwa nie mogą demokratycznie bydź rządzonemi, sprawdzi ſię tu, równie iak ſię we Francyi zprawdziła. Powſtanie mąż waleczny, któremu towarzyszyć będzie szczęście i zwycięztwo w woynie przeciw Hiszpanom, otoczy senat swoią mocą i cnotą, przywiedzie takie same powody iak we Francyi i powie: "nasz kray ieſt za wielki dla demokracyi, ta służy tylko małym kraiom iak rzeskie miaſta lub St. Marino." To mowiąc wyſtawi dla ſiebie tron. Potomkowie iego wyprą powoli europeyskie mocarſtwa z zachodnich Indyy; opanuią złote kopalnie w Peru i Potosi; zaymą całą Amerykę i zrobią z nowego świata powszechną monarchiią. Europeyczykowie będą ſię na ow czas dziwic i żałować, że przez swoią zazdrość i kłotnie wypuścili z rąk tak bogate żrodło handlu. Nakoniec przybędą Amerykanie, zagrożą Europie i ogromną swoią ſiłą zdobędą podupadłą Angliią i założą w Europie osady. Europeyczykowie zapłaczą acz nierychło gorzkiemi łzami. W Xiążkach tylko dawnych można ſię będzie doczytać, że Europa kiedyś panowała całemu światu i osady zakładała, iak dziś czytamy w Xiążkach, iż Rzymianie cały znany świat podbili. Do tego przyłoży ſię żołta gorączka, która zawsze z Ameryki do Europy przybywa. Nowa ta choroba powſtanie i zabierac będzie ludźi równie iak inne choroby skąd innąd przeniesione; lecz bardziey dokuczać będzie Europie niżeli innem częściom świata, i łatwo będzie Amerykanom zakładać osady w wyludnioney Europie, wywozić sok winny do Ameryki, który Europeyczykowie będą muſieli szczepić i wyciskać dla swoich zwycięzcow, tak iak dziś sadzą dla nas inne części świata cukier i kawę. Dowodzą albowiem dzieie, że sztuki, umieiętności, poler i handel wędruią po świecie, i wnet tu, wnet tam na czas iakiś osiadaią. Przeydą więc do Ameryki i tam uſtalą ſię na czas nieiaki.

Alberoni. Stoy okropna przepowiadączko! nie odkryway zasłony przyszłości. Nie znaydzież ſię iaka nieprzewidziana moc, którаby twe przepowiedzenia zniszczyła i zrobiła cie kłamczyną?

Sybila. (Kładąc palec na uſta, zpuszcza zasłonę względem przyszłości i unosi ſię w obłoki.)

Alberoni: (Zadziwiony) Okropna przyszłości! o Europo!

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 14. Maia 1805.

Korzec Pszenicy - -	zł. pol.	50	do 58.
— Zyta - - - - — —		46	— 50.
— Jęczmienia - - - - — —		30	— 37.
— Owsa - - - - — —		20	— 24.
— Grochu - - - - — —		36	— 44.
— Kaſzy iaglaney - - — —		72	— 78.

W Wiedniu d. 5. Maia.

Meca wynoſząca pół korca naſzego:

— Pſzenicy - - -	zł. pol.	26	do 35.
— Zyta - - - - - — —		24	— 32.
— Jęczmienia - - - - — —		20	— 22.
— Owsa - - - - - - — —		12	— 18.

W Brynie d. 6. Maia.

Meca Pſzenicy - - - -	zł. pol.	38	do 48.
— Zyta - - - - - — —		38	— 40.
— Jęczmienia - - - - — —		28	— 31.
— Owsa - - - - - — —		15	— 17.
— Prosa - - - - - - — —		36	— 40.

W Gdańsku d. 27. Kwietnia.

Szefel czyli pół korca naſzego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pſzenica - -	zł. pol.	20	do 24.
— Zyto - - - — —		11	— 12.
— Jęczmień - - — —		7	— . 01
— Owies - - — —		5	— 6.

DONIESIENIA.

Jan Libera mieszkaiący na Kazimierzu przy Krakowie pod Nr. 83 w Kamienicy W. P. Popiela, zakłada garbarnią podług nowego Metodu przez Chemikow Europeyskich wydoskonalonego, na garbowanie skor na Wideński, Angielski i Litycki sposób. Ze zaś potrzebuie, po naywiększey części kory dębowey, do garbowania naylepszych gatunkow skor, a która do tąd mało, albo wcale zbieraną i używaną nie bywała, wzywa dla tego ninieyszem uwiadomieniem, tych wszystkich Jmci Panow, którzyby przez całe następuiące lato, zbieraniem i dostawianiem nie tłuczoney kory dębowey zatrudnic się chcieli, do ugodzenia się z nim w tey mierze. Gotow iest tenże sam czy w małey czy w większey kwocie, każdego czasu zakupic, dostawioną mu wysuszoną korę, lub ziechac w to mieysce, gdzieby iey znacznie nazbierano, i tam hurtownie się ugodzic. Prosi zatem aby wcześnie od życzących sobie tey spekulacyi uwiadomionem mogł bydż. Kora takowa nietylko z młodych dębow, w chodząeych w komsumpcyą zbierana bydż może, ale nawet z gałęzi dla oczyszczenia dębow obcinanych.

Oprocz dębowey życzy sobie miec zakontraktowane dostawienie, iak naywiększey ilości kory rokitowey, świerkowey, brzozy białey lub osikowey.

Na mocy wysokiego Gubernialnego dekretu pod d. 12 Kwietnia r. r. Nr. 13508 wypisnie się konkurs dla osadzenia mieysca 2go assessora wraz i kassiera z pensyą roczną 300 zł. ryń. w magistracie Wieliczkim, gdzie życzący sobie maią zaopatrzeniem się kaucyą 500 ryń. prozby swe naydaley do ostatniego Maia r. r. w urzędzie cyrkularnym Bocheńskim podać.

Na wyraźny rozkaz J. K. C. Mci doświadczano na nowo sposobu pieczenia chleba z ziemniakow w wielu okolicach iuż dawniey używanego. Skutek odpowiedział oczekiwaniu. Chleb z mąki żytney albo pszenney z ziemniaczaną zmieszaney pieczony, tak był dobry i smaczny, że J. C. K. Mość publicznie ogłoszenie sposobu tego naylaskawiey rozporządzić raczyła.

Biorą się do tego ziemniaki, które maią substancyą mączystą (sypką) bo są lepsze iak inne, których substancya tłusta. Wsypuie się one w naczynie n. p. w korzec, garniec albo w kwarte lub inne iakiekolwiek i bierze się taką samą ilość mąki żytney albo pszenney.

Ziemniaki gotowane i z łupin obrane trą się potem na tarku, tak iak krzan, (albo rzadkiew). W gospodarstwie większym można użyć sposobu, który się niżey opisze. Mąka sieie się przez sito włosianne, miesza się ią wraz z tartemi ziemniakami rękami tak długo, dopoki ziemniakow od mąki rozrożnić nie będzie można, rozczynia się potym podług proporcyi mąki kwaśnym ciastem, ale się wody ani kropli nie przylewa, bo by chleb był zakalisty. Ciasto gniecie się mocno, i tak się daley postępuie, iak się pospolicie chleb zwykł piekać. Piec podobnież tak, iak zwyczaynie wypalać się powinien.

Na oszczędzenie i roboty około tarcia ziemniakow, osobliwie w większym gospodarstwie, iest sposob bardzo prosty i łatwy.

Bierze się deszka gładko hyblowana, wybiia się w niey dziura czworograniasta, przybiia się na tę dziorę tarko z mocney blachy płasko robione; wzdłuż tego tarka przybiia się na kilka cali od tegoż para listewek z fugami, w którychby się druga para listewek fugowanych na tę i na owę stronę suwać mogły, tak, iżby tarka nie tykały.

Na tych więc ruchawych listewkach przybiia się skrzyneczka z 4 deszczułek bezedna, która na tychże fugowanych listwach po nad tarkiem suwać można. W skrzyneczkę tę wsypuie się odgotowane i obrane ziemniaki, i tłoczy się ich deszczułeczką czworograniastą w proporcyi obwodu skrzyneczki ku tarku; a tym sposobem, gdy się potem skrzyneczkę ową po fugach suwa, ziemniaki się o tarko na mąkę trą, która w podstawioną naczynie czyste spada.

Właśnie podobnego sposobu używa się przy gospodarstwie, do szadkowania kapusty, z tą tylko rożnicą, że w szatkowniey tasak, tu zaś tarką iest umocnione. Co się ninieyszym do publiczney podaie wiadomości. We Lwowie d. 25 Marca 1805.

Bielawski.

Na mocy wysokiego gubernialnego dekretu pod d. 15tym Marca b. r. Nayiaśnieyszy Pan, dla osadzenia mieyskiego kassiera wraz i ekonoma w mieście Miechowie z pensyą 200 zł. ryń.

iako też i pisarza z pensyą 100 zł. ryn. pozwolić raczył, dla osadzenia tych mieysc wypisuie się konkurs na dzień 15 Czerwca, t. r. gdzie konkurs z tym dokładem wypisuie się, iż kompetenci, prożby swe przed upłynionym terminem urzędowi cyrkularnemu Krakowskiemu podać maią, i dla mieysca kassiera cautio 500 zł. ryn. zaapatrzyć się maią. Krakowie d. 11go Kwietnia 1805.

Fridenthal.

Z strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszemi do wiadomości podaie się, iż na dniu 26 Czerwcą b. r. o godzinie 3 po południu Ratusz mieyski na Kazimierzu przy Krakowie stoiący z wszelkiemi swemi przyległościami, wyiąwszy zegar wieżowy iako, i w gałce wieży znayduiące się papiery, monetę, przez publiczną w tuteyszym Ratuszu odprawiać się maiącą licytacyą pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie.

1) Cena Fiskalna tegoż Ratusza iest podług uczynionego przeszło-rocznego oszacowania na 5246 zł. ryn. 31½ kr. ustanowiona.

2) Ten dom pod tą wyraźną kondycyą naywięcey podaiącemu sprzedany zostanie, iż tenże będzie winien dom wyżey rzeczony wciągu 3 lat od dnia wysokiego potwierdzenia takowego kontraktu rachuiąc w zupełnym i mieszkalnym stanie postawić.

3) Licytanci maią złożyć w gotowiźnie przed licytacyą zakładu zł. ryn. 524 kr. 40. daley

4) Co się zaś tyczy ceny wylicytowaney tego domu do tey złożenia będą kupicielowi dwa termina wyznaczone.

a) Będzie winien tenże iednę połowę w 14 dniach po wydaniu kontraktu do kassy mieyski złożyć, drugą zaś połowę.

b) W trzech latach za prowizyą po 5 od 100 i bespieczną hypoteką wypłacić będzie obowiązany, prowizya ma bydź półrocznie poprzedniczo do kassy mieyskiey wypłaconą będzie zaś kupicielowi wolno tę drugą połowę summy ieszcze przed upłynieniem pomienionego 3 letniego terminu zapłacić.

5) Jak tylko naywięcey podaiący kupiciel po zapadłym wysokim potwierdzeniu i zaintabułowaniu kontraktu właścicielem tego bywszego mieyskiego domu zostanie z tym samym osiągnie prawo posiadania go tak iak go miasto od czasów dawnych posiadało, i używa, umocowane było, na ten czas miasto dom ten czysty i żadnemi długami nieobciążony iemuż odda, i obowięzuie się z strony swoiey kupicielowi we wszystkich okazać się mogących w tym względzie pretensyi do tego domu potrzebną pomoc dać i iego w tym punkcie zastąpić.

6) Przyymuie magistrat na siebie aż do dnia oddania domu tego kupicielowi to iest dnia wysokiego potwierdzenia i intabulacyi takowego kontratu wypadaiące podatki a zatem czynsze i użytki z domu tego pobierać będzie, od wyżey rzeczonego zaś dnia, ma kupiciel podatki płacić, a użytki odbierać, wreście magistrat bierze na siebie wykwaterowanie tam stoiącey kompanii regimentu Xcia Wiertemberga naydaley w 6ciu tygodniach od podpisania kontraktu wyrobić. Nakoniec magistrat o Depuracyą tego domu, a kupiciel o zapisanie teyże na rzecz iego wystara się.

7) Gdyby zaś kupiciel temu lub owemu obowiązkowi licytacyi lub warunkowi kontraktu zadosyć nie uczynił, na ten czas tenże za wszystkie z niedopełnienia tego dla miasta wypaść mogące szkody odpowiedziąlnym będzie, i na iego szkodę i niebespieczeństwo nowa licytacya wypisana będzie.

8) Naywięcey podaiący licytant zaraz po podpisanie protokołu licytacyi, do tego kupna obowiązany iest, zaś z strony magistratu obowiązek ten zaczyna się dopiero od dnia wysokiego potwierdzenia.

9) Stosownie do tego kupna i sprzedaży będą dwa iednako brzmiące kontraktu exemplarze zrobione, z których ieden magistratowi, drugi zaś kupicielowi wydany zostanie, a każda strona stempel na swoy exemplarz z swey strony zastąpi, nakoniec.

10) Plany i oszacowanie tego domu w tuteyszey registraturze w zwyczaynych godzinach urzędowych przeyzrzayne bydź mogą.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 12 Marca 1805 roku.

Gros.